

Magazyn



TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

Cysterna na doświadczalnym torze

Wbrew krzyżom św. Andrzeja

(ŻMIGRÓD) Na prawidłowo oznakowanym niestrzeżonym przejeździe kolejowym ciężarowy star zderzył się z drezyną. Kierowca samochodu doznał obrażeń.

9 bm. po godz. 8 cysterna z mlekiem, należąca do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Żmigrodzie, wjechała na przejazd na torze doświadczalnym PKP. Jej kierowca - Andrzej Z. - zdecydował się na ten manewr, nie sprawdzając, czy ma wolną drogę. Tymczasem tor był zajęty przez nadjeżdżającą właśnie drezynę. Prowadzący drezynę Janusz H. nie miał możliwości zatrzymania pojazdu i doszło do zderzenia. Całkowitemu zniszczeniu uległ star 200, a Andrzej Z. z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że w momencie wypadku niestrzeżony przejazd

był prawidłowo oznakowany. Andrzej Z. prawdopodobnie jechał na pamięć, nie spodziewając się jakiegokolwiek przeszkody na mało użytkowanym torze. Zlekceważył krzyże św. Andrzeja, które zezwalają na korzystanie z przejazdu dopiero po upewnieniu się, że z obu stron droga jest wolna i bezpieczna. Bezpośrednią przyczyną wypadku mogła być zmniejszona zdolność koncentracji u kierowcy samochodu, spowodowana narastającym upałem - ocenił zdarzenie w Żmigrodzie Mirosław Siemieniec, rzecznik Dolnośląskiej DOKP. Przypomniawszy jeszcze, by zawsze z respektem traktować wszelkie przejazdy, nawet te na - wydawałoby się - nieczynnych torach. Bardzo dużo jest wypadków właśnie w takich miejscach, a ich skutki są zawsze poważne.

Agis

Do rowu i na drzewo

(WISZNIA MAŁA) Nadmiernie rozpędzony mercedes wpadł na drzewo.

Zbyt duża i nie dostosowana do warunków drogowych prędkość była przyczyną wypadku, jaki zdarzył się tuż po godz. 6 w sobotę w Wiszni Małej. Kierowca ciężarowego mercedesa,

prowadząc swój wóz z prędkością 90 km/h, stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał do rowu, wpadł na drzewo i przewrócił się na bok.

Policja wniosła o ukaranie kierowcy przez kolegium ds. wykroczeń.

Agis

Hurrrra! Wakacje!



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(ZAWONIA) Dziś koniec roku szkolnego. Rozpoczynają się dwa miesiące wakacji. Przez ostatnie dni młodzież żyła już tylko myślą o letnim wypoczynku. Ale nie wszyscy. Uczniowie klas trzecich Szkoły Podstawowej w Zawoni jeszcze trzy dni temu startowali w finale wojewódzkich zawodów lekkoatletycznych na wrocławskim Stadionie Olimpijskim. Dziś także cieszą się z początku wakacji: Laura Wiczorek, Justyna Zajackowska, Agnieszka Delegiewicz, Agnieszka Lenio, Anna Madej, Natalia Turkiewicz, Jacek Kaszuba, Marcin Kłoda, Grzegorz Kowalczyk, Mateusz Kordylas i Mateusz Kmieć.

Przerwana obwodnica

Jeszcze jeden nowy most!



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Na moście wystarczyłoby zainstalować barierę oddzielającą jezdnię od chodnika, wylać wierzchni dywanik asfaltowy i można by nim jeździć... Tylko nie ma dokąd.

(ŻMIGRÓD) W Żmigrodzie są trzy mosty, tylko... nie ma łączącej je drogi. Kilkadziesiąt metrów od przedwojennego mostu na Baryczy - będącego dzisiaj w bardzo złym stanie - stoi nowa przeprawa, wybudowana w latach 1994-95. Stoi i... niszczeje. Nieopodal znajdują się w różnym stanie budowy jeszcze dwa mosty: na Świeżym.

W 1988 rozpoczęto budowę obwodnicy Żmigrodu. Obwodnica, która miała przejąć ruch kołowy z przechodzącej przez miasto trasy A 5. 4800-metrowy odcinek drogi o szerokości 12 m, omijającej zabytkowe centrum, miał nie tylko poprawić bezpieczeństwo w mieście, ale i znacznie zwiększyć przepustowość tej ruchliwej trasy, łączącej Wrocław z Poznaniem.

Prace rozpoczęto od południowych granic miasta i podzielono na dwa etapy. W pierwszym, w latach 1988-92 wybudowano nasypy pod przyszłą trasą na odcinku 3200 m oraz dwa mosty i 6 prze-

pustów. W latach 1994-95 wybudowano most przez Barycz długości 80 m. Inwestor Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych we Wrocławiu przez cały czas borykała się z brakiem środków na budowę.

Trasa obwodnicy miała przebiegać przez park obok ruin pałacu i przecinać aleję z rosnącymi tam starymi kasztanowcami. Drzewa stanęły na przeszkodzie drodze. Teraz nie ma ich i dróg.

W latach 1990-93 grupa działaczy ekologicznych w Żmigrodzie zaprezentowała przeciw wycięciu starodrzewia. Poparł ją wojewódzki konserwator przyrody, który wstrzymywał decyzję o wycięciu drzew. Prace przerwano. Sprzęt i materiały zostały skierowane na inne budowy. W roku 1994 zmieniła się sytuacja, zmienił się też konserwator przyrody. Nowy wydał zgodę. Kasztanowce wycięto, ale robót nie wznowiono.

dokończenie na str. 2

Biedroneczki z przesłaniem



(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Już dwa lata trwa współpraca uczniów z SP nr 2 z redakcją „Gazety Dzieci”. Niedawno przybyli do szkoły goście z tej gazety z S. Srokowskim, redaktorem naczelnym i pisarzem. Wśród upominków, jakie otrzymali od czwartoklasistów były biedroneczki z napisanym przesłaniem do dzieci z Polski, Europy i całego świata.

Strona 4

Piast-Jafra awansuje?



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(ŻMIGRÓD) W ubiegłym tygodniu Piast-Jafra Żmigrodzki wygrywał z GKS Polonia Kobierzycę 5:1 uplasowała się na drugim miejscu w tabeli i ma realne szanse na awans do klasy międzyokręgowej - twierdzi wiceprezes klubu Leon Koźlakowski.

Strona 6

Popołudnie z barokiem



FOT. DANUTA KRZYSZTOFIK

(TRZEBNICA) Passacaglia c-moll Johanna Sebastiana Bacha w wykonaniu Joanny Witkowskiej rozpoczęła w niedzielę trzeci koncert Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, który już po raz piąty odbywa się w Bazylice św. Jadwigi w Trzebnicy.

Strona 8

Nie ćpam...

(TRZEBNICA) „Nie ćpam, nie piję, nie palę, wcale, wcale, wcale...” taką deklarację składali młodzi uczestnicy happeningu urządzanego na ulicach miasta, a zorganizowanego w środę przez pełnomocnika burmistrza ds. uzależnień G. Pop i parę wrocławskich aktorów. Podobne parady S. Wolski i T. Kozakowski przeprowadzili już w kilku innych miejscowościach naszego regionu. **agni**

Drugie podejście

(BORÓW) W minioną sobotę w Borowie niedaleko Prusic z powodu fatalnej pogody nie odbył się zapowiadany festyn „Powitanie lata”. Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Prusickiej oraz „Elasbud-Salwirak” Zakład Prefabrykacji w Borowie przełożyły go na jutro, 20 bm. Miejmy nadzieję, że tym razem aura nie przeszkodzi zabawie. Program imprezy nie uległ zmianie. Początek o godz. 13. **anh**

Samorząd Prusic do premiera

Nie dzielić gminy

(PRUSICE) „(...) Prosimy Pana Premiera o nierozdzieranie naszej malej ojczyzny na strzępy, ponieważ nie służy to ani ekonomii, ani zdrowemu rozsądkowi(...)”, piszą w liście do premiera J. Buzka Jan Hurkot, wójt Prusic, Eugeniusz Pietruszka, przewodniczący Rady Gminy i członkowie zarządu gminy Prusice.

W liście, który w podobnym brzmieniu dotrze również do Kancelarii Prezydenta RP i ministra spraw wewnętrznych i administracji, przedstawiciele prusickiego samorządu informują o sytuacji gminy, o zakończonych już i jeszcze planowanych inwestycjach, o zobowiązaniach kredytowych i problemach mieszkańców, o pociągnięciach organizacyjnych, których celem jest zmniejszenie wydatków na administrację. Powodem do napisania tego listu stał jest rozłam gminy na część prusicką i skokowską, do jakiego dąży część mieszkańców przeciwna obecnemu samorządowi.

„Niestety, (...) na skutek działań niewielkiej grupy „liderów” (którzy nie pogodzili

się z przegraną w 1994 r. w wyborach do rad gmin) doprowadza się do wstrząsów społecznych w celu dokonania podziału obecnej gminy. Działania te to dwa referenda gminne w sprawie podziału gminy i jedno referendum o odwołanie Rady Gminy. To także podburzanie społeczeństwa przeciwko Zarządowi i Radzie Gminy wybranej w sposób demokratyczny. Podział gminy Prusice na dwie Prusice i Skokową to utworzenie dwóch małych jednostek, nie rokujących samodzielnego utrzymania się. Ponadto społeczeństwo gminy w 80 proc. (jak wykazały dwa ostatnie referenda) jest przeciw podziałowi” - piszą autorzy listu. Przypominają też wynik

ostatniego referendum - z 7 bm. - w sprawie utworzenia gminy Skokowa. Na 6.519 uprawnionych wzięło w nim udział zaledwie 20 osób.

„Prowadzi się działania poza Radą Gminy i Zarząd Gminy w celu sztucznego i nierealnego podziału gminy, lekceważąc demokratyczne zasady obowiązujące w naszym kraju. Próbuje się docierać do różnych posłów i stosuje się nacisk na przewodniczącego Sejmiku Samorządowego i wojewodę wrocławskiego, aby bez względu na stanowisko Rady i mieszkańców dokonać podziału gminy”, kończy swój list do premiera Buzka wójt i inni przedstawiciele prusickiego samorządu. **(agni)**

Ucierpieli pasażerowie

Zderzenie zamiast... zderzenia?

(PRUSICE) Pod Prusicami doszło w niedzielę do czołowego zderzenia fiata 126p i opel vectry. Rannych zostało troje pasażerów „malucha”.

Wypadek zdarzył się ok. godz. 13.35, kiedy to dwudziestocztyrletni Tomasz B., prowadząc „malucha”, zjechał nagle na lewy pas jezdni. Z przeciwka w tym czasie nadjechał kierowany przez Amerykanina, a wynajęty w niemieckiej wypożyczalni opel. Samochody zderzyły się czołowo, oba uległy zniszczeniu. W fiacie 126p znajdowały się jeszcze poza kierowcą trzy osoby: 47-letni

Wiesław B., 49-letnia Maria B. i 15-letnia Agata B. Wszyscy pasażerowie „malucha” doznali obrażeń i zostali odwiezieni do szpitala. Nie ucierpiał Amerykanin, który zmienił samochód, i udał się w dalszą podróż.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, sprawca wypadku - Tomasz B. - twierdzi, że do zjeżdżania na lewy pas jezdni, zmusiła go sytuacja panująca na drodze. Jadące w kolumnie przed nim samochody gwałtownie zaczęły hamować. Zjechał na lewo, bo chciał uniknąć zderzenia... **Agis**

Artyści w plenerze

(OBORNICKI ŚLĄSKIE) „Obornickie pejzaże” to temat międzynarodowego pleneru malarskiego, który potrwa do 29 bm.

Piętnastu artystów z Wrocławia, Lwowa, Paryża i kilku niemieckich miejscowości od 15 bm. mieszka w jednym z obiektów sanatorium „Szarotka”. - Celem pleneru jest wymiana do-

świadczeń oraz nawiązanie kontaktów i przyjaźni artystycznych w czasach jednoczącej się Europy - poinformował nas Jerzy Tandeci, główny organizator przedsięwzięcia. - Ma zapoczątkować coroczne międzynarodowe spotkania artystów w tym mieście.

Kuratorem pleneru jest oborniczanie, adiunkt wrocławskiej ASP Zdzisław Nitka. **ag**

Przerwana obwodnica

Jeszcze jeden nowy most!

dokończenie ze str.1

W tym czasie niedaleko rozpoczęła się druga poważna inwestycja drogowa: obwodnica trzebnicka - również część drogi A 5.

Między Zarząd Gminy i Miasta Zmigrod, a Wydziałem Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego oraz Generalną Dyрекcją Dróg Publicznych w Warszawie trwa od kilku lat wymiana pism. Wóldarze miasta dowodzą konieczności jak najszybszej budowy obwodnicy z powodu zagrożeń, wynikających z przebiegu drogi krajowej przez centrum Zmigrodu. GDDP zgadza się z nimi w pełni, ale nie widzi możliwości sfinansowania budowy. Obiecuje powrót do Zmigrodu po zakończeniu prac pod Trzebnicą. Ale jak na razie nie dotrzymywane są kolejne terminy tamtejszej obwodnicy...

Obecnie w mieście stoją trzy prawie wykończone mosty. Można by po nich jeździć, gdyby było dokąd. Widać zarysy zarastających nasypów pod nową drogę... Nie widać natomiast szans na obwodnicę, szans na poprawę bezpieczeństwa ruchu w mieście, odsunięcia tranzytu ciężarowego od zabytkowej zabudowy.

Andrzej Buryło



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Woda wymywa spod mostu materiał. Za parę lat bez kapitalnego remontu nie obejdzie się.

Sklep RTV

**Raty bez łyrantów,
nisko procentowane**



Telewizory,
Magnetowidy,
Anteny satelitarne,
Wieże stereo,
Komputery PC

Trzebnica, Rynek 10, tel. 312 02 86

CANAL+

U NAS JEST TANIO

PHU TELECOM P

14631/tp04/02/qs



**DOM WYDAWNICZY
„Gazeta Wrocławska”**
spółka z o.o.

Redakcja „Magazynu” dla mieszkańców
Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic,
Wiszni Małej, Zawoni i Zmigrodu

POSZUKUJE

KORESPONDENTÓW

osób mieszkających w wymienionych gminach,
znających dobrze lokalne problemy,
z wykształceniem co najmniej średnim,
które chcą współpracować z „Magazynem”
i spróbować swoich sił w dziennikarstwie.

Informacje: Andrzej Buryło,

„Magazyn”, 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26,
tel./fax 310-11-98, w środy od godz. 9 do 15.

W każdy inny dzień i o każdej porze wiadomość od chętnych
przyjmie automatyczna sekretarka.

17031/tp07/05/qs

Podziękowanie

IV Spotkania z Muzyką i Poezją

Obornicki Ośrodek Kultury
pięknie dziękuje za pomoc w
organizacji IV Spotkań z Muzyką i Poezją: Pani Irenie Zielińskiej i Pani Jolancie Nitce
za zorganizowanie spotkania
w Saloniku Czterech Muz.

Sponsorom: Województwo Wrocławskie, Burmistrzowi Gminy Oborniki Śląskie, Bankowi

Spółdzielczemu w Obornikach Śląskich, Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń na Życie SA - Wrocław, firmie „Ladrex” z Prusic.

Dziękujemy uczestnikom za udział w spotkaniach. Jurorom za sprawiedliwe oceny. Gratulujemy nagrodzonym i zapraszamy na V Spotkania z Muzyką i Poezją.

Halina Muszak
i pracownicy Obornickiego Ośrodka Kultury.

**Już jutro
w Robotniczej
Gazecie Wrocławskiej**

Być czy nie być... uzdrowiskiem?

Dobrze funkcjonujące uzdrowisko ma z reguły dwu-trzykrotnie wyższe korzyści niż podobnej wielkości miasteczko przemysłowe. Jedyną troską jest to, by turyści doń chcieli przyjeżdżać. Czy Oborniki mogą być uzdrowiskiem? Wiadomo, że kiedyś były...

Moja ulica, mój dom...
Telefon: 310-11-98

Żmigród, stacja PKP

Pan Stanisław Z. jest zaszokowany traktowaniem przez kolej ludzi, którzy korzystają z jej usług. - Często jeżdżę pociągami do Wrocławia - mówi - lub do Rawicza i czasem zdarza mi się korzystać z toalety na stacji w Żmigrodzie. Z tym, że chyba przesa-
dziłem określając kloakę mianem „toalety”. Nigdzie więcej czegoś takiego nie widziałem. No, przepraszam, może w latach pięćdziesiątych... Do niedawna podróżni mogli załatwiać swoje potrzeby w ubikacjach w budynku stacyjnym. Nie wyglądały najlepiej, ale przynajmniej były muszle i spluczki. Teraz są zamknięte na kłódki, a ludzi wygania się na dwór. Ciekawe, czy pracujący na stacji też tam chodzą. Poza tym, jaka to fatalna wizytówka miasta - kończy poruszony pan Stanisław.



FOT. ANDRZEJ BURYŁO

■ ■ ■
Czekamy na sygnały od Państwa na temat Waszej miejscowości, Waszej ulicy. Czekamy na wieści ze wszystkich gmin, gdzie dociera nasz dodatek - Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wieszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Nie przechodźcie obojętnie wobec tego, co Wam przeszkadza, co Was denerwuje. Piszcie i dzwońcie: Magazyn Gazety Wrocławskiej, ul. Dworcowa 26, 55-035 Oborniki Śląskie, tel. i fax 310-11-98 (w środy w godz. 9-15 informację przyjmie nasz reporter, w każdy inny dzień i o każdej porze wiadomość zostawcie automatycznej sekretarce). Będziemy pisać o wszystkich problemach, które nam Państwo przedstawić.

Diagnoza na miejscu

Bronchofiberoskop dla sanatorium

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Jeden z większych w kraju zespołów sanatoriów przeciwgruźliczych: Wojewódzki Zespół Szpitalno-Sanatoryjny Chorób Płuc w Obornikach Śląskich od maja ma nową pracownię bronchofiberoskopową.

Bronchoskopia jest podstawowym badaniem diagnostycznym chorób płuc. Polega na wziernikowaniu drzewa oskrzelowego pacjenta. Często decyduje o ustaleniu rozpoznania, głównie służy do różnicowania nowotworów i guzów nienowotworowych oraz gruźlicy płuc. Jest to często badanie rozstrzygające o dalszym losie chorego.

Bronchofiberoskop znacznie poprawi i usprawni diagnostykę chorób płuc - mówi dr Małgorzata Koszela, zastępca dyrektora ds. lecznictwa w zespole obornickich sanatoriów. - Do tej

pory musieliśmy wozić pacjentów do Wrocławia. Ponieważ w Dolnośląskim Centrum Gruźlicy i Chorób Płuc przy ul. Grabczyńskiej we Wrocławiu badania takie wykonywane były do tej pory dla całego województwa wrocławskiego, a praktycznie nawet dla legnickiego, czas oczekiwania na te badania był długi. W tej chwili każdy, kto wymaga badania bronchofiberoskopowego, ma je robione od razu - zauważa dr Koszela.

Bronchofiberoskop dostaliśmy z przydziału centralnego - mówi Henryk Sołowiej, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Szpitalno-Sanatoryjnego Chorób Płuc w Obornikach Śląskich. - Do jego uzyskania w dużym stopniu przyczynił się były poseł Zygmunt Bartoszewicz. Pracownię urządziliśmy już z własnych środków.

A.K.

Hala sportowa obok szkoły

Liczą na totolotka

(ŻMIGRÓD) Żmigród ma od niedawna piękną nową szkołę podstawową. Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, w przyszłym roku przed 1 września gotowa będzie także sala gimnastyczna. Obecnie wylewane są fundamenty pod główną halę.

Budowę pełnowymiarowej i zgodnej z nowymi standardami sali sportowej rozpoczęto miesiąc temu. I chociaż powstanie ona - co zrozumiałe - w sąsiedztwie szkoły, to służyć będzie nie tylko dzieciom, ale i starszym mieszkańcom miasta i okolic.

Sala gimnastyczna będzie kosztować ok. 3 mln zł. W tegorocznym budżecie gmina zarezerwowała na ten cel 600 tys. zł: 500 tys. zł to własne środki, a 100 tys. zł - dotacja kuratora.

By zakończyć tak poważną inwestycję potrzebne jednak będą też pieniądze z zewnątrz. - Jesteśmy przed rozmowami na ten temat z dyrektorem wydziału sportu i kultury fizycznej Urzędu Wojewódzkiego - informuje Jan Pączka, zastępca burmistrza Żmigrodu. - Chcemy też uzyskać finansowanie z Totalizatora Sportowego, który dotuje obiekty sportowe wówczas, gdy ich budowa jest już zaawansowana. Tak więc na ewentualne pieniądze z tego źródła możemy

liczyć dopiero w przyszłym roku.

- Jest to bardzo oczekiwana inwestycja i pierwsza tego typu w tym rejonie - ocenia Zdzisław Średniawski, burmistrz Żmigrodu. - Pomysł budowy sali sportowej zrodził się już w trakcie budowy szkoły. Wyciągnęliśmy wnioski z założenia, że do 2001 r. stopniowo ma być coraz więcej zajęć sportowych w szkołach. A żeby ćwiczyć, trzeba mieć do tego warunki.

Żmigrodzka sala sportowa o wymiarach 44 m na 22 m pomieści w swym wnętrzu boisko do piłki ręcznej i trybunę na 150-160 miejsc siedzących. Druga sala, pomocnicza, będzie zapleczem pierwszej z siłownią, szatniami, natryskami. W sumie w Żmigrodzie powstanie pod dachem kompleks sportowy o powierzchni 2 tys. m kw.

Wykonawcą hali jest sprawdzona podczas budowy szkoły miejscowa firma „Laser”

(agni)

Kubły niepotrzebne?

Będzie nowe wysypisko śmieci

(ZAWONIA) Do tej pory Zawonia nie ma własnego wysypiska śmieci, a za składowanie odpadów w miejscu do tego nieprzeznaczonym musi płacić wysokie kary. Budowa śmietniska stała się więc koniecznością.

- Wysypisko śmieci powstanie w Skotnikach - informuje nas Andrzej Faraniec, wójt Zawoni. - Obecnie przed poszczególnymi gospodarstwami roztawiane są 110-litrowe pojemniki na śmieci. Wszystkie

powinny znaleźć się na miejscu do końca czerwca.

Gmina podpisała umowę z Wrocławskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania, które rozstawia kubły przed posesjami. - Problem polega na tym - mówi wójt Zawoni - że niektórzy nie widzą potrzeby wyrzucania śmieci do pojemników, uważają, że są im one niepotrzebne. Związane jest to chyba z niedocenianiem wartości czystego środowiska - podsumowuje taką postawę części mieszkańców A. Faraniec.

A.K.

Gmina na nowej drodze

Po asfalcie do województwa

(ZAWONIA) 450 tys. zł wydała Zawonia na remonty dróg. Zamiast po tłuczniu, na niektórych odcinkach można już jeździć po asfalcie.

- Gotowe są już dwie drogi w Skotnikach i Trzęsowicach - mówi wójt Zawoni Andrzej Faraniec. - Mają łączną długość 1600 m. Obecnie wykonywany jest odcinek długości 1300 m do miejscowości Prawocice. Drogi te mają nawierzchnię asfaltową, a była tłuczniowa. Wartość robót - 450 tys. zł. Planowane są też

remonty w innych miejscach. W Złotowie, Pęciszowie, Zawoni i Czeszowie wzdłuż drogi wojewódzkiej zostaną zrobione chodniki. Podpisana jest już stosowna umowa z Zarządem Dróg w Oleśnicy, określająca partycypację gminy w kosztach tej inwestycji. Jej wartość została wstępnie oceniona na 70 tys. zł. Udział gminy wyniesie 50 proc.

- Po wykonaniu tych remontów, każda wioska w gminie będzie miała wygodny dojazd do dróg sieci wojewódzkiej i krajowej - ocenia wójt Faraniec.

A.K.

Nasza sonda

Trwają prace nad reformą administracyjną kraju. Jeszcze nieznana jest liczba województw. Ustalane są granice przyszłych powiatów. Żmigród, który po wojnie należał do powiatu milickiego, obecnie częściej jest kojarzony z Trzebnicą. Czy dla miasta lepiej znaleźć się administracyjnie bliżej województwa, czy przeciwnie? Czy lepiej się będzie rozwijało jako jedno z trzech miast w powiecie, czy raczej ma większe szanse jako partner Milicza. Władze gminy jak do tej pory wybierają Trzebnicę. Zapytaliśmy żmigrodzian, w jakim powiecie chcieliby się znaleźć w przyszłości: w trzebnickim czy milickim. Wszystkie odpowiedzi brzmiały podobnie...

Joanna Kantor



- Pozostały złe wspomnienia z współpracy z Miliczem. Przez te 30 lat nic tutaj nie powstało, ani szkoła, ani szpital. Uczyla się w Miliczu. Znam to miasto. Tam się sporo pobudowało. Mam wrażenie, że kosztów Żmigrodu. Jeśli raz się ktoś sparzył, to nie ma sensu drugi raz robić tego samo. To

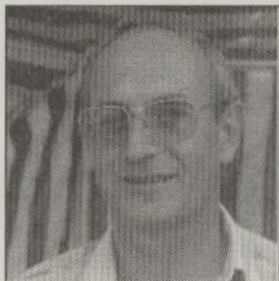
tak, jakby drugi raz wyjść za mąż za tego samego mężczyznę.

Ewa Spas



- Myślę, że głównym atutem Trzebnicy jest jej położenie - na trasie do Wrocławia. Milicz leży na uboczu, natomiast do Trzebnicy jest łatwiejszy dojazd, bliżej. Poza tym jest to większe i ładniejsze miasto, także okolice są ładniejsze.

Roman Gałka



- Jestem radnym Żmigrodu i delegatem do Sejmiku Samorządowego. Trzebnica jest bliżej, jest na trasie do Wrocławia. Wprawdzie bliżej jest nam do Rawicza, ale niestety... W Miliczu nie ma wszystkich instytucji i urzędów, które są w Trzebnicy, np. sąd. Ludzie jeżdżąc do województwa, mogą

po drodze załatwiać sprawy w powiecie.

Zdzisław Kazimierczak



- Przez 45 lat większość środków przeznaczonych na powiat była kierowana do Milicza. Tam się inwestowało, w Żmigrodzie nie. Ważne jest także położenie Trzebnicy: między Żmigrodem a Wrocławiem.

Agnieszka Siuda



- Zdecydowanie Trzebnica. Lepszy dojazd, ładniejsze miasto. Mam awersję do Milicza. Jak podlegaliśmy Miliczowi, wszystko szło nie w tę stronę, w którą powinno.

A.K., (anb)

Do kranu przez okno

(TRZEBNICA) Niedokręcony kran w jednym z domów w trzebnickim Rynku był przyczyną wspólnej nocnej akcji policji i strażaków. Alarm wszczęli po godz. 3 obawiający się zalania wodą sąsiedzi. Ponieważ w lokalu z kapiącym kranem nie było gospodarzy, strażacy przy asyście policjantów weszli po drabinie przez okno i zamknęli przepuszczający kurek.

Płonące poszycie

(LUBNÓW) Trzy godziny gasili strażacy poszycie 36-letniego lasu sosnowego koło Jar. Obszar ogarnięty ogniem nie był duży - 0,15 ha - ale teren był bardzo trudny ze względu na grubą warstwę leśnego runa, w którym płomień nie znalazł doskonałą pożywkę. Dwóm jednostkom ochotniczym: z Lubnowa i z Pęgowa, oraz Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej z Trzebnicy udało się uchronić drzewa. Stracił niezanotowano.

Złota rączka

(NIEZGODA) W Niezgodzie pod Żmigrodem włamywacz-złota rączka po zerwaniu kłódek zabezpieczających wejście dostał się do szopy, znajdującej się na działce budowlanej, a mieszczącej w swym wnętrzu atrakcyjne narzędzia. Właściciel szopy, działki i sprzętu - mieszkaniec Milicza - stracił wiertarkę Bosch i szlifierkę kątową tej samej firmy. Tym samym stał się uboższy o ok. 750 zł.

Agis

Pierwszy raz przed obiektywem

Na początku życiowej drogi

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowią będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.

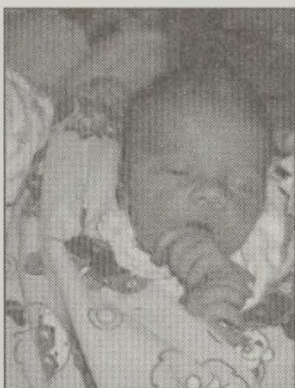
Przy oddziale ginekologiczno-położniczym szpitala w Trzebnicy działa szkoła rodzenia. Zajęcia dla przyszłych matek prowadzone są bezpłatnie. Wszelkie informacje można uzyskać pod nr. tel. 312-09-20 wew. 204.



Synek Małgorzaty Zdziarskiej z Obornik Śląskich urodził się 6 czerwca o godz. 4.00. Chłopczyk będzie miał na imię Michał albo Marcin. W chwili urodzenia ważył 3,250 kg, a mierzył 57 cm. Ma 14-miesięcznego bratczyka, Kamila.



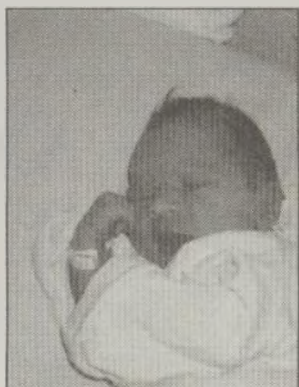
Beata Węclaś z Garbc urodziła 6 czerwca o godz. 5.05 synka, który ważył wówczas 3,200 kg i mierzył 58 cm. Chłopczyk będzie miał na imię Szymon. W domu czeka na niego siostrzyczka, 4,5-letnia Anastazja.



Synek Heleny Hetman z Pęciszowa ma na imię Bartosz. Chłopczyk urodził się 5 czerwca o godz. 19.10. Ważył wtedy 3,200 kg, a mierzył 56 cm. Bartosz ma starszą siostrzyczkę, 4-letnią Kamilę.



Grażyna Błaś z Taczowa Wielkiego urodziła 5 czerwca o godz. 17.10 synka. Chłopczyk, który w chwili urodzenia ważył 2,600 kg i mierzył 52 cm, będzie miał na imię Daniel.



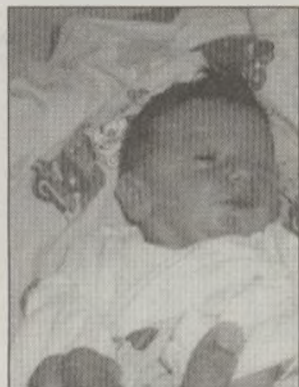
Synek Joanny Pogorzelskiej ze Skokowy urodził się 7 czerwca o godz. 23.25. Ważył wtedy 3,000 kg i mierzył 51 cm. Imię wybierają mu wspólnie matka z tatą.



Agnieszka Świerczyńska z Trzebnicy urodziła 8 czerwca o godz. 1.55 córeczkę. Dziewczynka nie ma jeszcze imienia, ponieważ była planowana jako chłopiec. W chwili narodzin ważyła 2,800 kg i mierzyła 51 cm.



Córeczka Moniki Marzec ze Żmigrodu będzie miała na imię Martynka. Dziewczynka urodziła się 4 czerwca o godz. 14.45. Ważyła wówczas 4,300 kg i mierzyła 52 cm.



Synek Jadwigi Faron z Brzeźna miał być Zanutką i dlatego nie ma jeszcze wybranego imienia. Chłopczyk urodził się 4 czerwca o godz. 14.50. W chwili narodzin ważył 3,150 kg i miał 50 cm długości. W domu czeka na niego rodzeństwo: 13-letnia Adrianna, 12-letnie bliźniaczki Iwona i Ilona, 10-letni Kryspin i 4-letni Norbert.



Beata Marek z Wrocławia urodziła 7 czerwca o godz. 12.30 córeczkę, która ważyła 3,650 kg i mierzyła 58 cm. Dziewczynka będzie miała na imię Martyna. Ma 3,5-letnią siostrzyczkę Gabrielę i 1,5-rocznego bratczyka Michała.

ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

Biedroneczki z przesłaniem

Redaktorzy w szkole

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) 29 maja br. w Szkole Podstawowej nr 2 odbyło się seminarium poświęcone „Współpracy i przyjaźni z kolegami w Europie” poprzez „Gazetę Dzieci”.

Już dwa lata trwa współpraca uczniów z SP nr 2 z redakcją „Gazety Dzieci”. Obecni uczniowie klasy czwartej wysyłali systematycznie różne własne utwory, zdjęcia z wielu wycieczek i zajęć oraz ciekawe rysunki, a także dzielili się tym, co umieszczali w swoim szkolnym piśmie „Piegowata Tęcza”. Były one publikowane. Niektórzy uczniowie, tacy jak F. Bernadek czy A. Leżoń, otrzymywali nagrody.

29 maja br. na seminarium „Współpraca dzieci polskich, niemieckich, ukraińskich i li-

tewskich na przykładzie „Gazety Dzieci” przybyli do szkoły goście z tej gazety, m.in.: S. Srokowski - redaktor naczelny i pisarz, I. Brazos - muzyk, kompozytor i plastyk, N. Naskos - artysta plastyk i profesor ASP we Wrocławiu oraz młodzieżowy sekretarz redakcji - Ł. Naskos. Ogromne zaniepokojenie i miły nastrój wprowadził muzyczny młody człowiek, pochodzący z Grecji. Przepięknie wykonywał swoje utwory.

Potem zwycięzcy konkursu literackiego odczytywali swoje prace. Dzieciom podobało się bardzo opowiadanie P. Żaka z kl. V b pt. „Czy chciałbyś zaprosić do siebie rówieśnika z zagranicy”. Otrzymał on pierwszą nagrodę. Druga nagroda przypadła M. Górnej z kl. IV, a trzecia J. Rasiukiewicz z kl. V a.

W konkursie plastycznym zostali nagrodzeni uczniowie: I miejsce - J. Sapkowska z kl. IV, II miejsce - P. Ścipniak z kl. I a, III miejsce - P. Spiak z kl. III (światlica). Wyróżnienia otrzymali: T. Lis z kl. II b, K. Dziedzic z kl. II a i M. Jewiarz z kl. I b. Laureatom konkursów zostały wręczone wspaniałe nagrody, ufundowane przez redakcję „Gazety Dzieci”.

Wszystkie dzieci serdecznie podziękowały za prezenty i wręczyły własnoręcznie wykonane upominki. Były to rysunki na kartkach pocztowych, zachęcające do zwiedzania Obornik Śląskich, promujące to miasto, a w nim piękno, zieleni i radość. Drugim upominkiem były biedroneczki z napisanym przesłaniem do dzieci z Polski, Europy i całego świata.

Krystyna Wiśniewska



Dzieci wręczyły gościom własnoręcznie wykonane upominki: kartki pocztowe, zachęcające do zwiedzania Obornik Śląskich i biedroneczki z przesłaniem do dzieci z Polski, Europy i całego świata.

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich:

Jerzy Musiał ze Żmigrodu i Urszula Rokita z Wielkiej Lipy; Kamil Laskowski z Obornik Śląskich i Magdalena Bielak ze Skokowy;

Arkadiusz Ptak z Twardogóry i Sylwia Stępień z Szewc;

Jerzy Buławski i Ewa Kopyra - obydwójce z Obornik Śląskich; Marek Kłaptocz z Szewc i Elżbieta Danuta Cieślak z Wilkowa;

Tomasz Wiśniowski i Ewa Król - obydwójce z Pęgowa;

Jacek Zgrzeblak z Pęgowa i Katarzyna Zawada z Wrocławia;

Marcin Hanke i Patrycja Lintner - obydwójce z Obornik Śląskich;

Mieczysław Kostyk z Bagna i Marzena Więckowska z Lubnowa;

Paweł Smoliński ze Skokowy i Renata Ankiewicz z Borkowic;

Paweł Kij i Magdalena Hałacińska - obydwójce z Kotowic;

Andrzej Tokarz z Wrocławia i Leonarda Rubin z Obornik Śląskich.

W Żmigrodzie:

Dariusz Turek z Korzeńska i Grażyna Urbaniak z Borzęcina; Krzysztof Roman Kiałka i Agnieszka Nowak - obydwójce ze Żmigrodu;

Arkadiusz Stępień ze Żmigrodu i Halina Kolibabka z Radziądza;

Jacek Bogdan Brodala ze Żmigrodu i Elżbieta Marzena Horoszkiewicz z Garbc;

Mariusz Chraćchol z Raszowic i Magdalena Iwona Matusiak z Barkówka;

Ireneusz Lipiński z Korzeńska i Małgorzata Hendryk ze Żmigrodu.

W Prusicach:

Piotr Franiak z Piotrkowic i Beata Andruszczak z Chodlewka;

Andrzej Tarnowski z Budzicza i Ewa Beška z Gródka;

Grzegorz Łazarski i Iwona Żurek - obydwójce ze Strupiny;

Krzysztof Lupa z Łąki i Mi-rella Lasek z Prusic;

Dariusz Katra i Wioletta Raj-ska - obydwójce z Prusic;

Rafał Ptak z Obornik Śląskich i Honorata Świętoń z Wilkowie Małej;

Piotr Gołaś z Zakrzewa i Anna Malewicz z Wołowa.

W Trzebnicy:

Mirosław Jacek Zabiegło i Anna Józefa Lipka obydwójce z Trzebnicy;

Mateusz Obarski z Będkowa i Beata Kretowicz z Zielonej Góry;

Waldemar Ryszard Kawecki z Trzebnicy i Mariola Wanda Blechowska z Prusic;

Rafał Kazimierz Marek z Trzebnicy i Anna Maria Ossowska ze Srebrnej Góry;

Ireneusz Gruszczyński z Trzebnicy i Aneta Krzemień z Chodlewka;

Arkadiusz Sopol z Trzebnicy i Grażyna Nowak z Kalet;

Jarosław Składnik i Ewa Barbara Krakowiak obydwójce z Trzebnicy;

Rafał Mariusz Wójcik i Małgorzata Galinowicz obydwójce z Wrocławia.

Zebrała Agis

Plany, ambicje

Zapytaliśmy uczniów kończących szkoły o ich plany życiowe i zamierzenia na najbliższą przyszłość.



Kornelia Patek: - Interesuję się przedmiotami humanistycznymi. Poza tym lubię teatr i kino. Dwa lata temu w szkolnym konkursie recytatorskim zajęłam II miejsce, w rejonowym - I, po eliminacjach wojewódzkich zostałam zaproszona na nagranie do radia. Wybrałam liceum humanistyczne, czyli XVII LO we Wrocławiu.



Damian Bujakiewicz: - Interesują mnie przedmioty humanistyczne: język angielski, historia, ale także biologia i chemia. Zamierzam kontynuować naukę w trzebnickim liceum, a później studiować filologię angielską.



Asia Zięba: - Interesuję się przedmiotami humanistycznymi. Bardzo lubię język polski. W olimpiadzie polonistycznej doszłam do etapu rejonowego. Chcę kontynuować naukę w LO w Trzebnicy. W przyszłości chciałabym zostać dziennikarzem i pracować w telewizji.



Katarzyna Bisikiewicz: - Interesuję się muzyką, szczególnie rockową, i psychologią. Lubię poezję. Sama piszę wiersze, ale tylko do szuflady. Po skończeniu szkoły będę się uczyła w X LO we Wrocławiu. Później chciałabym studiować albo psychologię, albo anglistykę.



ZDJĘCIA: ANDRZEJ BURYŁO

Agnieszka Kuzan: - Lubię słuchać muzyki. Jej gatunek zależy od mojego nastroju. Poza tym interesuje mnie poezja; także piszę wiersze i też tylko dla siebie. Po szkole podstawowej idę do liceum w Trzebnicy. Później chcę studiować psychologię.

Przed ostatnim dzwonkiem...

Dzisiaj koniec roku szkolnego. Część młodzieży opuszcza mury swoich uczelni na zawsze. Młodzi ludzie będą kształcić się dalej, uczyć zawodu, studiować, przygotowywać do dorosłego życia. W tym gronie nie zobaczą się prędko. Może po latach, na spotkaniu absolwentów... Chcieliśmy utrwalić to, co jest już tylko historią. Na naszych zdjęciach prezentujemy uczniów ostatnich klas szkół podstawowych, zawodowych i liceów.



Szkoła Podstawowa nr 1 w Trzebnicy przy ul. Świętej Jadwigi 7.

Klasa VIII C. Wychowawca Sławomir Karlik. Monika Angsztatrch, Marta Biarda, Katarzyna Bisikiewicz, Marianna Bloch, Kamil Durbajło, Piotr Frąckowiak, Elżbieta Gierczak, Agata Jeziorska, Agata Kaczmarek, Michał Kot, Marcin Koza, Michał Kujaszewski, Agnieszka Kuzan, Daniel Lichosik, Tomasz Mały, Marzena Mazij, Marcin Nowakowski, Izabela Skonecka. Nieobecni: Paulina Franczak, Piotr Gołębiowski, Katarzyna Kutaj, Marta Matys, Rafał Wilczyński, Marcin Wyparty.

FOT. ANDRZEJ BURYŁO



Szkoła Podstawowa nr 1 w Trzebnicy przy ul. Świętej Jadwigi 7.

Klasa VIII B. Wychowawca Irena Okręglińska. Agnieszka Bielecka, Damian Bujakiewicz, Stanisław Cisowski, Tomasz Cymerman, Michał Janiszewski, Magdalena Kaszubowska, Kamil Kwaśniak, Krzysztof Opalka, Magdalena Opalka, Kornelia Patek, Rafał Staszak, Dawid Szczurek, Aleksandra Trela, Joanna Zięba. Nieobecni: Dagmara Dyl, Marta Iwaszuk, Paweł Korczyk, Przemysław Kozuszek, Bartosz Łebek, Katarzyna Rowińska, Marcin Szczurowski, Patryk Wielgo, Marta Ziębicka, Magdalena Zarkowska, Tomasz Dufurat.

FOT. ANDRZEJ BURYŁO



Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Zawoni. Dyrektor Jerzy Szaliński. Zastępca dyrektora Janina Zielińska, pedagog szkolny Czesław Frania.

Klasa VIII A. Wychowawca Artur Zych. Dorota Baczyńska, Ewa Buczak, Piotr Czarny, Dawid Cwikla, Jolanta Jachym, Dorota Jaskot, Adriana Korczak, Michał Kuszał, Jacek Łoza, Iwona Marek, Seweryn Matkowski, Justyna Migret, Monika Mrozowicz, Justyna Paździerz, Karolina Piwowarska, Paweł Prażuch, Kinga Szyba, Agnieszka Świdorska, Michał Warzecha, Tomasz Warzecha, Krzysztof Woźniak, Paweł Zieliński. Nieobecni: Łukasz Zajączkowski, Przemysław Zerebecki.

FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

Sobota pełna rozrywki

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Jutro największa impreza plenerowa w gminie Oborniki „Weekend w Obornikach Śląskich”. W tym roku weekend będzie trwał, niestety, tylko jeden dzień.

Festyn rozrywkowo-handlowy organizowany pod patronatem Zarządu Gminy przez Obornicki Ośrodek Kultury, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz miejscowy dom dziecka odbędzie się na terenie OSiR przy ul. Poniatowskiego 22.

Rozpocznie się o godz. 9 tur-niejem tenisa ziemnego o pu-char dyrektora OSiR. Potrwa do godz. 13.

O godz. 15.30 organizatry przewidzieli godzinny blok imprez rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży. Zaplanowano m. in. pokaz karate w wykonaniu grupy z Prusice - mistrzów Polski.

W godz. 16.30-17.15 młodzi mieszkańcy będą mogli wziąć udział w rowerowym torze przeszkód.

Konkurencje dla dorosłych zdecydowanie odbiegać będą od

tych, które zwykle oglądamy na stadionach:

O godz. 17.30 każdy będzie mógł zmierzyć swoje siły w za-



wodach w rzutach: kaloszem, podkową, kulami i do kosza;

a o godz. 19 zmierzyć się w konkurencji stania na szczeniach parami.

Po godz. 16 będzie można oglądać występy artystyczne. Zapoczątkowane zostaną kon-

certem grupy wokalnno-muzycznej i pokazem zespołu Rytmny Planet z Dolnośląskiego OK.

Później, ok. godz. 16.40 wystąpi m.in. Cała Reszta z Domu nad Stawem, piosenki kabaretowe przedstawi grupa teatralna „Obok”, a Taneczne Nutki z OOK wykonają „Walc kwiatów”.

Od godz. 17.30 do 19 odbędzie się pokaz grupy antyterrorystycznej i tresury psów oraz koncert Orkiestry Policyjnej - przygotowane przez Komisariat Policji w Obornikach Śląskich i Komendę Wojewódzką.

O godz. 19 wystąpi „Kabaret na cztery nogi kuty” z Michałowic. Potem do tańca zagra zespół „Duo”.

Ponadto organizatorzy zapowiadają kiermasze handlowe i loterię fantową

A.K.

Kule, rowery i motocykle

Piknik na sportowo

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) W czasie festynu „Piknik w Obornikach Śląskich”, zorganizowanego przez Obornickie Stowarzyszenie Rozwoju Gminy, przeprowadzono rozgrywki sportowe w dość nietypowych dyscyplinach. Najważniejsze niewątpliwie były mistrzostwa Dolnego Śląska w rzucie kulami.

Mistrzostwa w rzucie kulami

Impreza ta odbyła się na boisku piłkarskim OSiR przy ul. Zielonej. Uczestniczyli w niej mieszkańcy gminy oraz kilku miast województwa wrocławskiego. Startowało blisko trzydzieści osób.

W kategorii seniorów zwyciężył Mikołaj Stadtmueller z Urazu. Drugie miejsce zajął Jacek Grobelny z Wrocławia, a trzecie i czwarte Piotr Zarzycki z Wrocławia oraz Adam Stocki z Obornik Śląskich.

W kategorii senierek wygrała Małgorzata Forys z Obornik Śląskich, druga była Aleksandra Sielicka, także z Obornik, a trzecia Elżbieta Bocheńska z Wrocławia.

W kategorii juniorów najlepszy okazał się Sławomir Geleszko z Obornik Śląskich, a wśród dzieci młodszych - do lat 10 - Michał Stocki, również z Obornik Śląskich.

Uczestnicy zostali nagrodzeni upominkami i dyplomami

ufundowanymi przez OSiR i Ognisko TKKF Olimp.

Impreza ta była kolejną z cyklu mistrzostw w rzucie kulami. Dla przypomnienia należy dodać, że w Obornikach działa jedyna w Polsce sekcja w rzucie kulami. Istnieje od 1996 r. w ramach Ogniska TKKF Olimp - OSiR.

Rowerowy tor przeszkód

W trakcie pikniku dla młodzieży zorganizowano rowerowy tor przeszkód. Najsprawniejsi na rowerach górskich dali pokaz swoich umiejętności.

Najszybszymi zawodnikami okazali się: Marek Nowak i Jacek Janowicz, którzy skomplikowaną trasę przejechali w czasie 30 sekund. Trzecie miejsce przypadło Piotrowi Janowiczowi. Wszyscy trzej rowerzyści pochodzą z Obornik Śląskich. W zawodach startowały 32 osoby.

Prezentacje crossowe

Crossowcy w eskorcie miejscowej policji z pompą wjechali na tereny boisk OSiR przy ul. Poniatowskiego. Tam, na specjalnie przygotowanym przez pracowników OSiR torze, odbywały się crossowe szaleństwa. Można było zobaczyć techniki startu, jazdy i zatrzymywania. Szczególne emocje wzbudziły skoki wykonywane przez Roberta Lewskiego - dea-

lera firmy „Honda”, która udostępniła czterokołowe motocykle crossowe, oraz Adama Stockiego, dyrektora OSiR. Pokaz skoku na specjalnej pochylni zade-monstrował Ryszard Mróz, mieszkaniec Obornik Śląskich. Jego crossowy motor firmy „Crammer” o mocy 48 KM niemal fruwał na odległość 5-8 metrów. W czasie prezentacji oborniczanie mieli okazję obejrzeć motocykle różnych firm. Były wspomniane hondy, crammery, ale także yamahy, cadivy, suzuki i BMW, a nawet rodzimy junak.

Atrakcją były także przejażdżki na czterokołowcach dla zgromadzonych licznie dzieci.

W trakcie pokazów ogłoszono konkurs na „najlepiej prezentującego się crossowca”. Konkurs wygrał Robert Lewszyk na motorze honda. Crossowcą „maskotką” imprezy była pani Małgorzata Krassowska na motorze cadiva.

Po boiskowych, crossowych harcach kawalkada motorów odjechała na tereny podmiejskie, gdzie uczestnicy festynu mogli spróbować swoich sił w jazdach terenowych.

Organizatorem sportowych zmagani był OSiR. W przygotowaniu prezentacji crossowych pomogli funkcjonariusze z miejscowego Komisariatu Policji, a w pokazie Andrzej Krasowski i Ryszard Mróz.

(sto)

Informator

tel./fax (071) 310-11-98

TRZEBNICA, OBORNIKI ŚLĄSKIE, PRUSICE, WISZNIA MAŁA, ZAWONIA, ŻMIGRÓD

POGOTOWIA

RATUNKOWE: Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; Żmigrod, ul. Lipowa 4, tel. 385-30-09.

POLICYJNE: Komenda Rejonowa w Trzebnicy, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul. Wrzosowa 2, tel. 312-81-21; **Żmigrod**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA: Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02; **Żmigrod**, OSP ul. Kościuszki 11, tel. 385-30-08.

ENERGETYCZNE: Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigrod**, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07.

Terenowa Stacja San.-Epid.: Trzebnica, ul. Obronców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITAL I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replantacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel. 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie**: Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**: Ośrodek Zdrowia, ul. Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała**: Ośrodek Zdrowia, ul. Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel. 312-81-68; **Żmigrod**: Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa AmbulATORYJNEGO, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Powidzku, tel. 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia w Korzeńsku, tel. 385-61-79,

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Barkowie, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65, ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57, dyżury całonocowe: do 21 VI apteka przy ul. Prusickiej 1, od 22 do 28 VI apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 29 VI do 5 VII apteka przy ul. Kościelnej 6; **Oborniki Śląskie**: ul. Trzebnicka 6, tel. 310-20-36, ul. Dworcowa, tel. 310-13-88; **Zawonia**: ul. Spacerowa, tel. 312-81-95; **Żmigrod**: ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

INFORMACJE

PKS: Trzebnica, tel. 312-03-63.

PKP: Oborniki Śląskie, tel. 310-11-49; Żmigrod, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Miłicka, tel. 312-07-61, Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa tel. 310-22-58, Żmigrod, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

URZĘDY MIAST I GMIN

Trzebnica, Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11; **Oborniki Śląskie**, Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-11-19; **Prusice**, Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24, **Wisznia Mała**, Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25, **Zawonia**, Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82, **Żmigrod**, Urząd Miasta i Gminy, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEJA I WYSTAWY

Klub Spółdzielni Mieszkaniowej w Trzebnicy, ul. Głowackiego 15: wystawa plastyczna Jolanty Horecuł, studentki IV roku ASP we Wrocławiu - malarstwo i akwarela; Muzeum Regionalne w Trzebnicy, Rynek 8; Muzeum Ludowe w Marcinowie A. i M. Kowalskich; Mała Galeria Fotografii „Kontrast” w Obornikach Śląskich, ul. Dworcowa 26: „Kobiety ze snów” Marka Długosza i „Przyszłość zatrzymana” Klaudii Gaugier - malarstwo i grafika; OOK: wystawa dziecięcych prac plastycznych wykonanych w Kole Małego Plastyka pod kierunkiem B. Przybylskiej; Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich, ul. Piłsudskiego 13;

szkło artystyczne Anity Misiorrek, absolwentki ASP we Wrocławiu, do końca czerwca br.

IMPREZY

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47; **Obornicki Ośrodek Kultury**, ul. Dworcowa 26, tel. 310-12-51; 20 VI - festyn „Weekend w Obornikach Śląskich”, Salonik Czterech Muz w Obornikach Śląskich, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20: w soboty o godz. 11 po poranku filmowym spotkania dla dzieci; **Klub Spółdzielni Mieszkaniowej** w Trzebnicy, ul. Głowackiego 15; **Gminny Ośrodek Kultury i Sportu** w Prusicach, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10; **Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji** w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76; **Gminny Ośrodek Kultury** w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18; 21 VI - festyn „Powitaj lato razem z nami”; **Zespół Placówek Kultury** w Żmigrodzie, ul. Wrocławska 12, tel. 385-31-34, czynny codziennie w godz. 8-22, w sob. i niedz. w godz. 15-22; **Wiejski Ośrodek Kultury** w Korzeńsku, tel. 385-61-14 czynny w godz. 11-19, w sob. dyskoteki.

BIBLIOTEKI

Trzebnica: Biblioteka Miejska, ul. Obronców Pokoju 4, tel. 312-12-43, poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w g. 9-16, w środy nieczynne, Biblioteka Pedagogiczna, ul. Wrocławska 10, tel. 312-06-60; **Oborniki Śląskie**: Biblioteka im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26, w poniedziałki i wtorki w g. 11-17, w czwartki i piątki w g. 11-18, w soboty w g. 9-14, w środy nieczynne; **Prusice**: Biblioteka Publiczna, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-70; **Żmigrod**: Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna im. A. Kamińskiego, tel. 385-34-92 od poniedziałku do piątku (oprócz środy) w godz. 10-17 i w soboty w godz. 9-14.

SPORT I REKREACJA

OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71; 20 VI - IV Leśne Przedbiegi, godz. 11, Las Bukowy, OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70; 20 VI - festyn „Weekend w Obornikach Śląskich”; OSiR Żmigrod, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19; **GOKiS Prusice**, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10; **OKSiR Wisznia Mała**, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76; **Gminny Ośrodek Kultury** w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18; 21 VI - festyn „Powitaj lato razem z nami”.

FRASZKI

Rodacy

Nie wiercie
Świętojańskiej Nocy
gdy w swej uroklivej mowie
użyje paraliżującej mocy
przynależnej pani,
pannie, wdowie.

Świątoszek

Kto nie nagrzysz
ten nie pocieszysz.

Noc Jana

Na górze zagrywy
na dole podrywy.
To tylko świat żywy.

Moc kobieca

Każda moc urasta,
gdy wspiera ją niewiasta.

Spowiednica

Nie wymyślaj grzechu
w gorliwym pośpiechu.

Gmina

rzządzona przez „dojarzy”
życiu jałowizną darzy!

Oficjele

Trzebnickie targowisko rusza
prosto spod ratusza.

Zawiedzeni

Nie tylko u lisa
bezczyinnie kita zwisa.

Prac

Na mądrego jedno zdanie
głupi robi mózgu pranie.

Władysław Ruszkiewicz

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

Popołudnie z barokiem

(TRZEBNICA) Passacaglia c-moll Johanna Sebastiana Bacha w wykonaniu Joanny Witkowskiej rozpoczęła w niedzielę trzeci koncert Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej, który już po raz piąty odbywa się w Bazylice św. Jadwigi w Trzebnicy.

Oprócz J. Witkowskiej w programie wystąpili soliści Dolnośląskiej Orkiestry Barokowej: T. Dobrzański - flety proste, Z. Pilch - skrzypce barokowe, T. Kamińska - wiolonczela barokowa, J. T. Adamus - wirginał.

Ten ostatni muzyk jest jednocześnie założycielem i dyrygentem zespołu.

Artyści wykonali m. in. utwory J. S. Bacha, G. P. Telemanna, J. J. Quantza. Kompozycja F. Liszta - Fantazja Ad

nos, ad salutarem undam, nawiązująca w swym charakterze do muzyki XVII w. zakończyła program.

Barokowy wystroj świątyni znakomicie podkreślał brzmienie organów, tworząc scenię



Od lewej: Tomasz Dobrzański - flet, Arnika Dobras - sopran, Teresa Kamińska wiolonczela, Jan Tomasz Adamus - wirginał.



Jan Buczek, kierownik organizacyjny festiwalu, dziękuje wykonawcom druga z lewej organistka Joanna Witkowska.

sprzyjającą doskonalszemu odbiorowi muzycznych prezentacji, wzbogacił doznania estetyczne słuchaczy.

Koncert prowadziła E. Szymańska, która przybliżyła publiczności nie tylko sylwetki twórców muzyki baroku, ale także dokonania artystyczne wykonawców.

- Rewelacją koncertu była Arnika Dobras, której czysty sopran rozbrzmiewał w murach bazyliki, kontrastując z drobną, filigranową postacią artystki - ocenili występ p. Tokarscy z Obornik Śląskich, którzy od po-

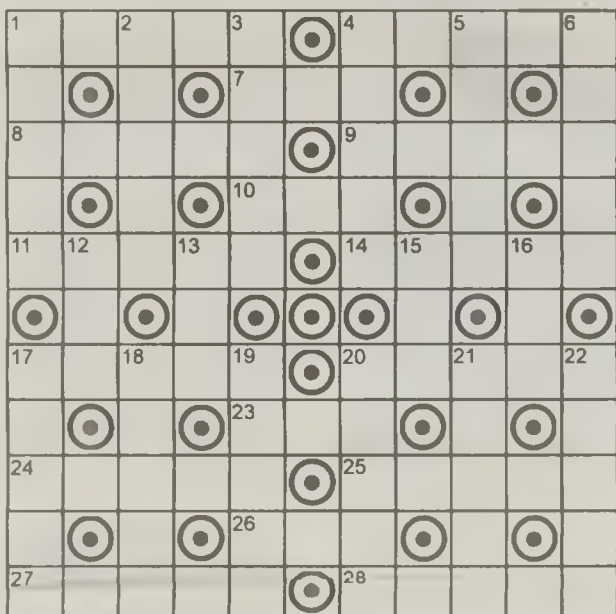
czątku uczestniczą w festiwalowych koncertach.

Nie tylko trzebnickie i mieszkający okolicznych miejscowości przybyli na niedzielny koncert. Miłośnicy muzyki poważnej z Wrocławia przyjechali festiwalowym autobusem. Trwająca właśnie Wratysłavia Cantans sprawiła jednak, że zabrakło części stałych melomanów.

Następny koncert już 28 bm. Wystąpi Georgij Agratina z Ukrainy (fletnia Pana) i Robert Grudzień (organy).

(dkk)

Krzyżówka czterokołowa



6. „obuwie” samochodu, 12. najspokojniejsze miejsce cyklu, 13. okres czasu zapoczątkowany ważnym wydarzeniem, 15. ischias, 16. duża antylopa, 17. postrach kierowców, 18. trzpień, sworzeń, 19. izba szkolna, 20. większy typ fiata, 21. cicha mowa, 22. podziałka mapy.

■ ■ ■

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na diagramach wyciętych z gazety do 26 czerwca, po adresem: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Wśród prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy film kolorowy z bezpłatnym wywołaniem, ufundowany przez firmę

FOTO-KSERO

POZIOMO: 1. M-1 dla auta, 4. jeden z fiałów, 7. też fiat, 8. korek drogowy, 9. samochodowy „dopalacz”, 10. świadoma część osobowości, 11. zamyka wlew paliwa, 14. stolica Czech, 17. potocznie dżdżownica, 20. szczególny przypadek, 23. wa-

luta Watykanu i San Marino, 24. typ lancia, 25. jeden z opłi, 26. wąsata ryba, 27. porcja, 28. typ opła.

PIONOWO: 1. potocznie samochód terenowy, 2. wirnik, 3. polska zupka, 4. wielki rozlew wód, 5. foka obrączkowa,

Rozwiązanie krzyżówki z nr. 33: Poziomo: 1. 1410, 3. 1191, 6. 1241, 8. 1856, 9. 966, 10. 1918, 12. 1911, 14. 2000, 16. 1939, 17. 1863. Pionowo: 1. 1981, 2. 1914, 4. 1238, 5. 1896, 7. 1980, 8. 1610, 10. 1911, 11. 1243, 13. 1683, 15. 68.

Piękno Trzebnicy

Nie chcę trzymać w tajemnicy tego, co wiem o Trzebnicy, bo nie wszyscy przecież wiedzą, chociaż siedzą tuż za miedzą, więc wam zdradzę, że Trzebnica to przepiękna okolica.

Gdy tam jedziesz od Droszowa niejednego boli głowa, no bo kręcić musisz głowę, jak nie w prawo, no to w lewo, po jednej i drugiej stronie kwitną przepiękne jabłonie okryte pachnącym kwiatem.

A owocem? - to już latem. Położenie jest góryste, stąd powietrze takie czyste, wzgórza, zielone pagórki zda się dotykają chmurki, a gdzie spojrzysz, wszędzie sady, okiem objąć nie dasz rady. Pozostawmy okolicę i odwiedzmy już Trzebnicę, ona bardzo dawno temu żyła zawsze po bożemu, no i nadal żyje i z tym wcale się nie kryje. Jest tu piękna Bazylika, której nika tu nie unika, ludzi do niej spieszy wiele, w każdy dzień, więcej w niedzielę.

Pochodzenie historyczne - i stąd te pielgrzymki liczne i te ciekawe wycieczki: od spraw domowych ucieczki. Dużo tu przepięknych domów, ale nie dla oszłomów, ale ludzi mądrych, z głową, znając sytuację nową, jeśli się żyć dla pieniędzy, by nie cierpieć później nędzy.

Sporo tutaj jest zakładów, które ludziom służą radą, jak sąd, adwokacka izba, w której pewnie wciąż jest ciżba.

Zdradzę także, że Trzebnica i wokół niej okolica była nawet już powiatem, dziś przemawia wszystko za tem,

że na nowo nim zostanie, chyba coś na drodze stanie, bo już gdzieś ploteczki chodzą: Oborniki jej przeszkodzą.

Było kiedyś i starostwo, tu ciągnęło wszystko chłopstwo, tu swe sprawy zakatowali, z kwitkiem ich nie odsyłali, każdy wracał uśmiechnięty, jakby był już w niebo wzięty.

Maria Michałkiewicz

Kątem oka

Nie czarujmy się

(TRZEBNICA) Podwórko-wi recenzenci powiadają, że tegoroczny złot czarownic to przedwczesny poród, że niedonoszone dziecko albo flaki z olejem. Jeden taki dowcipniś na konkursie „Kociak '98” podśpiewywał: „a kysz, a kysz, złapie sznurek czy też mysz!” Ja nie jestem taki wybredny, bo hawilem się w kabarecie czarownic wyśmienicie. Oczywiście, nie z czarów, ale z opowieści o nich.

Dlatego nie narzekam, choć mogę powiedzieć tyle, iż pomysłów na tę imprezę przybywa, a ona sama jednak szybko się starzeje, o czym świadczy wypowiedź sąsiada z siana na stoku: „wszystko już było!” Nic dziwnego. Tegoroczne mioty to jedynie skrobaki, które nie uniosą nikogo.

Mnie najbardziej interesowały moce czarownic i dla nich tylko tak długo siedziałem w słońcu w duchocie. Ja, naiwny, wierząc jeszcze w czary, namawiałem co ładniejsze czarownice, by użyły swych mocy do podratowania miasta. Jest biedne, bezrobocie duże, niewesoło wszystkim. Otrzymałem kategoryczną odpowiedź: NIE! Powiadały, że bezinteresownie nie czarują, a ponadto nie myślą nikogo wyręczać w spełnianiu obowiązków. Zarząd Miasta otrzymuje takie poby, że przyjdzie mu jeszcze pół drugiej kadencji pracować, aby odrobić to, za co mu już zapłacono. Byłem mocno zdziwiony znajomością realiów życia przez czarownice z różnych zakątków.

Przybiecały mi przybyć tu o właściwej porze, to jest w Noc

Świętojańską i bawić mieszkańców naszego miasta. Na pewno będzie weselej, jak na pikniku z piwem serwowanym na pieńku, od której kieszeń dnieje, a głowa sama się kiwa. Przybiecały, że wyczarują niejednej tego jedyne-go. Parom zaś już złączonym gwarantuję w tę noc bezchmurne niebo, wzgórza bez rosy i zapach schniętego siana. Pozostałym mieszkańcom miasta wyjawiam największą tajemnicę: jak i z kim trzymać, aby uzyskiwać podwyżki pensji porównywalne do tych, jakie otrzymali pracownicy „ratusza”.

Po tym wszystkim nie wiem, czy wierzyć czarom. Na pewno po ich odlocie pogoda nam się gwałtownie popsule, ludzie zmarnotnieli...

Wk. Rwicz

FOTO - KSERO

Oborniki Śl. ul. Dworcowa 33
Pawilon obok DT „Edan”
oferuje:

odbitki kolorowe

zjęcia do dokumentów
zwykłe i POLAROID

sprzedaż filmów

kserokopia
komputeropisanie